Nr. 200. Cena 6 fen. Z dodatkiem ilustrowanym 10 fen. Rok XVIII.

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, dnia 24 lipca 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1 mrk. Za odnoszenie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk. nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

Nowe państwa

I

Zagadnienie powstawania państw wobec przewidywanych zmian na mapie politycznej Europy, nabiera dla wszystkich, a dla nas przedewszystkiem szczególniejszego znaczenia i dlatego nad zagadnieniem tem tak bardzo aktualnem, należy się nieco zastanowić, że jest ono u nas bardzo mało znane, i, o ile nam wiadomo, nikt się niem dotychczas nie zajmował.

Uważamy więc za pożyteczne uczynić to na tem miejscu, aby szeroki ogół zdał sobie sprawę z procesu, od którego oczekuje on urzeczywistnienia swych pragnień i dążności, t. j. nowego, własnego państwa.

Otóż przedewszystkiem nastręcza się pytanie: co to jest nowe państwo?

Dziś, kiedy wszystkie przestrzenie, możliwe do zamieszkania przez ludzi, szczególnie białych, są już zajęte, nowe państwa tworzyć się mogą tylko przez jakieś nowe zjednoczenia lub podziały państw, już istniejących W szczególności odnosi się to do naszej części świata, w której każda piędź ziemi oddawna już należy do terytorjum tego lub innego państwa.

To też w Europie powstanie nowego państwa oznacza tylko zapanowanie na danem terytorium nowego władcy, czyli wejście do współżycia międzynarodowego nowej osoby prawnej, na miejsce usuniętej, w części lub w całości.

Państwo, według najbardziej rozpowszechnionego określenia, jest to związek ludzi, zamieszkujących pewne terytorjum pod wspólną władzą państwową.

Określenie to odnosi się zarówno do państw jednolitych, jak i złożonych t. j. takich, które, stanowiąc trwały związek dwuch lub kilku państw. przez połączenie swe tworzą nową istność prawną, nowe państwo, którego części składowe pomimo to, charakteru państw nie tracą.

Do takich państw złożonych należą: unja realna i osobista, oraz państwo związkowe, czyli federacja. Tak np. Austro-Węgry, tworząc unję realną, składają się z dwuch państw, z których każde ma pewien zakres zwierzchnictwa na swojem terytorjum, i tworzą jednocześnie, nową odrębną osobę prawną, nowe państwo, które obejmuje ludność i terytorjum tamtych dwuch państw, ale ma zakres działalności, do którego żadne z nich samodzielnie wkraczać nie może.

Austro-Węgry, jako państwo, posiadają zatem odrębne władze państwowe, mogą robić to, czego nie mogą zrobić samodzielnie ani Austrja, ani Węgry, jak np. wypowiedzieć wojny, zawierać traktatów politycznych i t. p. To samo dotyczy t. zw. państw związkowych czyli federacji, a mianowicie Niemiec, Szwajcarji, Stanów Zjednoczonych. Każde z tych państw składa się z wielu państw. Niemcy np. stanowią państwo, ale składowe jego części: Bawarja, Saksonja i t. d. stanowią również państwa. W pewnym zakresie działać może tylko państwo związkowe—Niemcy, w imieniu wszystkich państw należących do związku. Niemcy stanowią zatem w stosunku do tych państw nową władzę państwową, tworzą, nową osobę prawną, nowe państwo.

Wracając teraz do naszego określenia państwa widzimy, że powstanie nowego państwa w Europie polegać może wyłącznie na powstaniu nowej, odrębnej władzy państwowej na pewnem terytorjum. Ludzie i kraj bowiem pozostaną ci sami, bez względu na zmianę władzy.

Zauważyć należy, że nie chodzi tutaj o zmianę formy rządu. Portugalja przez zmianę ustroju monarchicznego na republikańską nie stała się nowem państwem, ponieważ nad tem samem terytorjum i tą samą ludnością istniała i przedtem odrębna własna władza, która tylko nad niemi wyłącznie panowała.

Belgja w r. 1815 połączona została z Holandją w jedno państwo Niderlandy, nie miała zatem swojej oddzielnej władzy i nie była państwem. Stała się niem dopiero wtedy, kiedy pozyskała w r. 1831 własną władzę, mającą panować wyłącznie nad jej ludnością i jej terytorjum, oraz terytorjami, które później do niej przyłączone być mogły, jak np. kolonjami.

Widzimy zatem, że powstanie nowego państwa wymaga przedewszystkiem terytorjum z zamieszkałą na niem ludnością, że zatem w Europie, w której niema już wolnych terytorjów, nowe państwa pozyskać je mogą tylko przez oderwanie części od państw już istniejących, jednolitych lub złożonych i utworzenie odrębnych jednostek państwowych, lub pochłonięcia całych państw przez jedno (zjednoczenie Włoch), lub wreszcie przez zjednoczenie pewnej grupy państw w federację, (Niemcy, Szwajcarja) lub unję realną (Austro-Węgry). Przez ustalenie nad pozyskanem terytorjum odrębnej władzy państwowej terytorjum to staje się państwem.

Z kolei zastanowić się należy nad pytaniem: w jaki sposób powstać może nowe państwo?.

Włosi o niepodległości Polski.

Kwestja przyszłego bytu państwowego Polski żywo zajmuje obecnie opinję europejską. Wprawdzie nikt jeszcze nie wypowiedział się za jakąś określoną formą polityczną co do przyszłej Polski, ale fakt niepodległości zyskał już sobie w prasie i parlamentach prawo obywatelstwa. Z racji tej pisze w „Corriere della Sera“ p. G. A. Borgese:

„Kanclerz niemiecki, licząc się z możliwością odbudowania Polski, chciałby zawczasu odbudowanie to przedstawić, jako tryumf niemiecki. P. Bethmann-Hellweg jest dosyć dobrze poinformowany, że we wszystkich krajach koalicji z jednakową siłą pragną odbudowania Polski, które zresztą sama Rosja uroczyście obiecała. (?) Parę dni temu niektórzy posłowie włoscy oświadczyli się otwarcie w parlamencie za odbudowaniem Polski. Ogólnie biorąc w kwestji polskiej zgadzają się strony walczące obu obozów. Chodziłoby tylko o przyjrzenie się szczegółom Ale przypuściwszy nawet na chwilę, że Polska miałaby zmartwychwstać, jako państwo zależne od Prus, kanclerz ma pewno dość zmysłu historycznego, aby wiedzieć, co znaczą i jak długo trwają tego rodzaju zależności. Przyszłe Księstwo Warszawskie byłoby prawdopodobnie jakiem, z któregoby się wylęgło Polskie Królestwo. Raz już się zdarzyło cos podobnego, gdy mianowicie Francja sfabrykowała Rzeczpospolitą Cysalpińską.

„Najważniejszą jednak rzeczą jest—sądzi p. G. A. Borgese, że kanclerz przechylił się w swoich sądach politycznych w stronę zasady narodowości.

Rosja a Dardanele.

Poseł Miłukow miał oświadczyć, jak dowiaduje się „Neue Freie Presse“, w sprawie bardzo obchodzącej Rosję — o Dardanele, co następuje:

Między Rosją i sprzymierzeńcami istnieje porozumienie, na którego podstawie Dardanele mają być odstąpione Rosji. Umowa ta nie była ogłoszona. Rosja uważa jednak za swoje zadanie rozpowszechnić wszędzie wiadomość o tem. Grey w pewnej rozmowie dodał, że kwestja cieśniny ma dla Rosji podobne znaczenie, jak sprawa Alzacji i Lotaryngji dla Francji. Należy zaznaczyć jednak, że nie cała prasa angielska podziela ten punkt widzenia. Pewna grupa publicystów angielskich uważa za konieczne zapewnić niemcom wyjście do Azji Mniejszej, by w przyszłości uniknąć konfliktu z Niemcami. Rosja przeciwnie podkreśla zawsze i wszędzie, że kwestja Dardaneli jest narodową sprawą rosyjską.

Nowa pożyczka rosyjska.

Telegram przynosi sensacyjną wiadomość: Rosyjski minister finansów, Bark, uzyskał rzekomo od Anglji i Francji pożyczkę w kwocie 6 miljardów rubli. Jeśli wiadomość jest prawdziwa, będzie to największa pożyczka, i wogóle największa tranzakcja finansowa, jaką znają dzieje świata. Gdy w 1871 roku Francji przypadło w udziale płacić 5 miljardów odszkodowania wojennego, powszechnem było mniemanie, iż Rzeczpospolitej grozi ruina. Obecna pożyczka, jaką zaciąga Rosja, jest trzy razy większa.

Zważywszy, że dzienne koszty wojenne Rosji wynoszą 30 miljonów rubli, otrzymany obecnie zasiłek winien wystarczyć na 6 miesięcy z górą.

Kronika

— (kj) **Z niedzieli.**

Korzystając z pięknej, choć jeszcze niepewnej trochę pogody, łodzianie wetowali sobie wczoraj dwutygodniowe, blizko, przymusowe z powodu deszczów ślęczenie w ciasnych i dusznych murach miasta. Już od samego rana na kolejkach podjazdowych panował ruch taki, że wielu musiało udawać się do celu pieszo; jedni do krewnych lub znajomych drudzy tak, ot. tylko na prawdziwie świeże powietrze.

Tym, którym interesa nie pozwalały opuszczać miasta od rana, po południu znów zapełnili podmiejskie ogródki, lub też pośpieszyli na atrakcyjną zabawę sympatycznych ziemianek do Rudy

Zabawa ta udała się też w zupełności.

— **z Rady Opiekuńczej.**

Do miejscowego oddziału Rady Opiekuńczej nadsyłane są prośby z różnych zakładów dla dzieci o wydanie im zapomóg z pieniędzy otrzymanych z dnia „Ratujcie dzieci“.

Ponieważ Główna Rada Opiekuńcza w Warszawie ostatecznie nie nadesłała pieniędzy z dnia powyższego na prowincję, przeto i prośba zakładów nie może być rozważaną.

Pszypuszczać należy, że sprawa ta zostanie załatwioną w tych dniach

(ab).

— **Z Komitetu zagonków.**

Komitet zagonków opracował o działalności swej specjalny referat, z którego przytaczamy ciekawe wyjątki.

Członkowie byłej Sekcji Zaprowiantowania przy Głównym Komitecie Obywatelskim, zachęceni świetnym wynikiem akcji pierwszego rozdawnictwa zagonków, po rozwiązaniu Komitetu Ob. powzięli myśl utworzenia instytucji o podobnym charakterze i wyjednali pozwolenie na zorganizowanie Komitetu zagonków przy Del. N. P. R. W listopadzie r. z. Komitet rozpoczął swoje czynności.

Przystępując do pracy, Komitet był najpewniejszym, że ma do swego rozporządzenia wszystkie zagonki zeszłoroczne, tymczasem okazało się, że blisko połowa zagonków przepadła, z powodu cofnięcia przez właścicieli placów zeszłorocznych zobowiązań.

Napływ zgłaszających się dzierżawców był bardzo duży, gdyż ludność przekonała się już naocznie, że ci, co mieli zagonki w roku zeszłym zaopatrzyli się w ziemniaki na całą zimę.

Komitet zwrócił się do wszystkich właścicieli i firm z prośbą o deklarowanie placów na ten cel i w ten sposób liczba zagonków stale się powiększała.

W miesiącu lutym Magistrat, przychylając się do prośby Komitetu Zagonków, zatwierdził na potrzeby jego budżet w wysokości 1600 rb.

Suma ta przeznaczoną była na zakup ziemniaków do sadzenia i rozdanie ich dzierżawcom w formie pożyczki jak również na utrzymanie biura i personelu Komitetu.

Grunta pozamiejskie podzielono na 30 prentowe zagonki, pobierając z nich dzierżawy na polesiach po groszu, a na gruntach folwarcznych po 2 grosze za prent kwadratowy, dając na taki zagonek pół korca ziemniaków do sadzenia; na placach miejskich zagonki podzielone są na

10 prentowe i pobiera się od prenta kwadratowego 3 grosze, dając 1 pud ziemniaków do sadzenia.

Ziemniaki te dzierżawcy obowiązani są zwrócić na jesieni.

Niektóre zagonki były tak nawiezione śmieciami i gruzem, że rzeczywiście nie można było się dziwić, iż do uprawy ich zagonkarze przystąpić nie chcieli. Komitet, chcąc zachęcić do uprawiania tego rodzaju zagonków, postanowił rozdać je bezpłatnie.

I na te zagonki znaleźli się amatorzy.

Przekonano się, że najchętniej brali się do pracy na zagonkach ludzie ze sfery rzemieślniczej i oficjaliści, sporo między nimi znalazło się ludzi inteligentnych.

Najmniej chętnie brała się do pracy ludność, korzystająca z zapomóg Del. N. P. B. i, jeżeli z tej sfery najuboższej sporo przy zagonkach pozostało, to jedynie pod wpływem obawy utracenia zapomogi w dzielnicy.

W każdym razie akcja Komitetu zagonków udała się w roku bieżącym nadzwyczajnie. Komitet zagonków wpłynął niezwykle dodatnio na umoralnienie ludu, który dzierżawiąc za swoje kilkanaście groszy ziemię, wypracował ją i z dumą rzec można, że plon, jaki z ziemi zebrał, zawdzięczać może tylko sobie, czyli swej pracy. (a)

— **Zmniejszenie racji cukru.**

Dowiadujemy się, że w najbliższym okresie karty chlebowej i cukrowej, racja cukru zostanie zmniejszona o 2 łuty, to znaczy, że zamiast dotychczasowej ilości 10 łutów na 2 tygodnie na osobę. wypadnie tylko 8 łutów.

— **Stemplowanie ksiąg handlowych.**

Sfery kupieckie naszego miasta jak się okazuje, nie są dostatecznie uświadomione w sprawie konieczności ostemplowania przez Magistrat ksiąg handlowych i zwracają się często do magistratu o informacje w tym względzie. Wobec tego przypominamy, iż w myśl rozporządzenia, z dn. 18 grudnia 1915 roku, wszystkie księgi handlowe, jak poprzednio, muszą być ponumerowane i ostemplowane, co uskutecznia wydział podatkowy przy Magistracie, (Nowy Rynek № 14).

— **Handel ziemniakami wczesnemi**

jest już obecnie przez Magistrat dozwolony bez żadnych ograniczeń; ceny maksymalne zostały zniesione.

Do czynienia zakupu młodych ziemniaków dla Del. T. M. upoważnieni są pp. D. Konarski, H. Stueckgold, G. Milnikiel, N. Rowiński, L. Hocherman i A. Guenther.

Ziemniaki zakupione przez tych panów będą odprzedawane przez Magistrat biedniej ludności na miejskich placach sprzedaży ziemniaków w cenie 12 marek za korzec.

Cena ta będzie mogła być jeszcze zniżoną, gdy się tylko ilość młodych ziemniaków powiększy.

— **Transport ziemniaków.**

Wczoraj nadszedł do naszego miasta drugi transport wczesnych ziemniaków, które będą podzielone między tanie kuchnie i instytucje dobroczynne. (kj)

— **Delegacja Zaprowiantowania Miasta**

otrzymała transport ryżu, który rozdzielony zostanie pomiędzy kooperatywy i szpitale, (ab)

— **Z dzielnic zapomogowych**

Zarządy dzielnic zapomogowych wydały rozporządzenie, iż osoby, które chcą otrzymać zapomogi na wyjazd do okupacyjnych miejscowości austrjackich winny przedstawić przepustkę, osoby zaś zamierzające udać się do okupacyjnych miejscowości niemieckich są uwolnione od przepustek.

Zapomogi na wyjazd wydawane są co środa o godz. 11 do 2 po poł. (ab).

— **Ważne dla handlujących mlekiem.**

W bieżącym tygodniu handlujący mlekiem otrzymują wykazy do opisu przemysłowego.

Każdy handlujący mlekiem winien mieć przy sobie aparat do mierzenia mleka i handlujących, mleko których nie będzie zawierało 28,05 tłuszczu zostaną ukarani surowiej niż dotychczas. (ab.)

— **Polskie Towarzystwo Gimnastyczne**

jak się dowiadujemy, zostało zalegalizowane i w tych dniach rozpocznie działalność.

— **Nowe bony**

rublowe już są w przygotowaniu i za jakieś dwa, a najdalej trzy tygodnie ukażą się w obiegu.

— **Robotnicy na roboty polne.**

W przeciągu ostatnich dni w biurze pośrednictwa pracy przy ulicy Spacerowej nr. 3 zapisało się wiele robotników na roboty leśne, oraz polne.

Między robotnikami znajdują się również i zajmujący się wyrobem z drzewa, którzy zapisali się na roboty do Niemiec. (ab.)

— **Z giełdy pracy.**

Zarząd Giełdy Pracy zwraca się do pracodawców, by wszelkie zapotrzebowanie siły pracującej załatwiali przy pośrednictwie Giełdy, mającej do dyspozycji większą liczbę bez robotnych.

Biuro Giełdy (Przejazd nr. 34) przyjmuje takie zgłoszenia pracodawców w dni powszednie od godz. 7 i pół rano do 6 wiecz. (kj)

— **„Bratnia mogiła“.**

Budowa żelazo-betonowego ogrodzenia i bramy dla „Bratniej mogiły“ przy ul, Srebrzyńskiej została już ukończona.

— **Nowe legitymacje.**

W ucząstkach Kom. Rozdziału Chleba i Mąki onegdaj, t. j. w sobotę przy wydawaniu serji 31 kart na chleb, rozpoczęto wydawać również nowe legitymacje.

Legitymacje te odbite zostały w nowych rubrykach na szarym „brystolu“, będą więc trwalsze od poprzednich.

Wszelkie notatki D. Z. M. znajdujące się na starych zostały przepisane na nowe legitymacje. (kj)

— **Komunja powszechna.**

W nadchodzącą niedzielę, 30-lipca Kościół Katolicki obchodzić będzie wielką uroczystość, gdyż w dniu tym z polecenia Papieża, Benedykta XV, odbędzie się Komunja dzieci katolickich, na całym świecie, by przebłagać w ten sposób Boga i uprosić zesłanie na ziemię upragnionego pokoju.

W kościołach łódzkich księża rozpoczną spowiedź dziatwy w sobotę, 29-go, komunikowanie—w niedzielę od 6-ej rano. (kj)

— **„Swiata“**

№ 30. zawiera treść następującą: „Belgja z czasu wojny“ — Kazim Błeszyńskiego; Uroczystości w Grochowie; Kanały „królewskie“ pod Warszawą Przedstawiciele pierwszej Rady miejskiej m. Warszawy. W dodatku powieściowym: „Pan Bratkowski“ — T Choynowskiego; „Lili“—Gust. Daniłowskiego; „Bąk“ — E L Voynich'a. Z dzieiów cenzury warszawskiej; „Dzieci chwały“ B. Gorazyńskiego.

Ł. O. S. w Helenowie.

Dyr. Bron. Szulc urządza w dniu swojego benefisu, który odbędzie się 1-go sierpnia r. b. tak zwany „koncert-Plebiscite“, polegający na tem, że program wybiera publiczność—przez wypełnienie odpowiednich formularzy, które otrzymać można w biurze koncertowem „Friedberga i Koca“.

Wypadki i kradzieże:

— (a) **Kradzież na zagonkach.**

W piątek ubiegły na zagonkach przy ulicy Leszno № 21-23 pochwycono na podbieraniu kartofli na cudzych zagonkach niejaką Marję Bogusławska, zamieszkałą przy ul. Zakątnej № 41, którą oddano w ręce policji w celu pociągnięcie do odpowiedzialności.

— **Napad bandycki.**

(o) W dniu 22 b. m. o godzinie 11 i pół w nocy we wsi Klink, gminy Dobra, na Bolesława Jarosińskiego, właściela młyna w tejże wsi, napadli bandyci, żądając otworzenia drzwi i oświadczając, że chcą się z właścicielem młyna porozumieć w sprawie dostawy zboża.

Kiedy właściciel młyna wraz z domownikami wyszli na podwórze, rozległ się okrzyk napastników: „Ręce do góry!“ i jednocześnie bandyci wydobyli skrócone karabiny rosyjskie.

Pochwycono p. Jarosińskiego i pod grozą morderstwa, bijąc karabinkami, zażądano wydania pieniędzy. Młynarzowi pomimo przemocy, udało się zbiedz; wtedy bandyci pochwycili jego żonę i krając nożami rękę, zmuszali do wydania pieniędzy. Bandyci zrewidowali cały dom, przetrząsając skrytki i szuflady.

Łupem bandytów stała się znaczna kwota pieniędzy, jak również wartościowe przedmioty. Napastnicy zbiegli bezkarnie.

Śledztwo w toku.

Inauguracja Rady Miejskiej m. stoł. Warszawy.

Dziś o godz. 12 w południe, po nabożeństwie w kościele katedralnym Św. Jana, które celebrować będzie J. E. arcybiskup ks. Al. Kakowski, odbyło się w Sali Ratusza pierwsze posiedzenie uroczyste nowowybranej Rady Miejskiej m. stoł. Warszawy. Zebranie otworzył przemówieniem okolicznościowem prezydent miasta, ks. Zdzisław Lubomirski, po nim zaś wygłosił mowę inauguracyjną prezes rady, dr. J. Brudziński.

Deklaraeja.

Po licznych naradach, odbytych w różnych ugrupowaniach, odbyła się wreszcie wczoraj wieczorem, w wielkiej sali Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy ogólna narada Radnych, pod przewodnictwem Prezesa Rady miejskiej, rektora Brudzińskiego. Na naradzie tej, po przeprowadzonej dyskusji, zgodzono się ostatecznie jednomyślnie na tekst deklaracji ogólnej, która odczytana zostanie w imieniu Rady Miejskiej, jako zgodny wyraz wszystkich ugrupowań polskich, nie wyłączając Radnych żydów, solidaryzujących się z naczelną ideją polską.

Nie przystąpiło do tej deklaracji jedynie 6-ciu Radnych, którzy zgłoszą zapewne deklaracje własne, a mianowicie jeden socjaldemokrata, p. Jan Kronberg, jeden przedstawiciel „Bundu“, p. Ciszewski, oraz czterech nacjonalistów żydowskich, czyli grupa p. Priłuckiego. Przedstawiciele socjalistów polskich podpisali deklarację ogólną, zastrzegłszy sobie złożenie deklaracji partyjnej na drugiem posiedzeniu Rady.

Adres Krakowa i miast galicyjskich.

Profesor fizjologi krakowskiego Uniwersytetu, Napoleon Cybulski, radny m. Krakowa przybył do Warszawy i odwiedził onegdaj prezesa Rady stoł. m. Warszawy, rektora J. Brudzińskiego, składając adres m. Krakowa oraz więszych miast galicyjskich z powinszewaniem dla nowej Rady m. st. Warszawy.

Wznosi się sztandar..

W artykule wstępnym pod powyższym tytułem dzisiejszy „Kurjer Polski“ wita pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej:

Dziś na Ratuszu stolicy kraju zasiądzie dziewięćdziesięciu radnych, dziewięćdziesięciu obywateli, w których rękach spoczywać będzie gospodarka stolicy, obywateli, którzy działalnością swą będą stwierdzali naszą zdolność do państwowego bytu.

Wierzymy, że praca ta owocną będzie nietylko dla miasta, wierzymy, iż nietylko gospodarka miejska na tem dobrze wyjdzie, ale że nawet i na zewnątrz dla ogółu obywateli będzie to obalenie nadmiernych sceptycyzmów, będzie to tryumf tych, którzy wierzą, żeśmy do własnej państwowości dorośli i że podwaliny pod nią będziemy umieli zakładać.

Po uroczystych nabożeństwach w katedrze św. Jana, po modłach w synagodze na Tłomackiem, radni wejdą na ratusz, a wówczas przy dźwięku hejnału na ratuszowej wieży wzniesie się dumnie nasz narodowy polski sztandar.

Ileż lat czekał on tej chwili, ileż ócz zamknęło się na wieki, ciągle wypatrując tego godła ponad murami stolicy. Pokolenia w męce znosiły tortury moralne, znosiły ucisk i podeptanie praw narodowych, jednostki zrywały się do buntu, a oczy polskie próżno wypatrywały barw narodowych nad miastem, nad krajem.

Gdzieś hen, w Kremlu, czy arsenale, w zimnych i wrogich murach, opewity jak całun żałobny we wspomnienie przeszłości, jak tragiczny symbol przegranej — spoczywał sztandar polski.

Dziś wznosi się on dumnie nad Warszawą, wznosi się jako znak odrodzenia.

Niechże mu służą ci, którzy dziś do ciężkiej stają pracy, niechże mu służą świadomi odpowiedzialności, świadomi wielkości chwili dziejowej, niechże mu służą z oddaniem i odwagą, krzepieni świadomością, iż wzniósł się sztandar, pod którym naród cały stanął.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 23-go lipca

Wschodnia widownia wojny.

Na południowym-wschodzie od Rygi późnym wieczorem odparty został ogniem zatorowym atak nieprzyjacielski.

Podejmowane przez Rosjan próby przeprawienia się przez Styr pod Zahatką udaremnione zostały przez baterje niemieckie.

Zachodnia widownia wojny.

Na przestrzeni między morzem a Ancre w poszczególnych odcinkach miały miejsce ożywione walki artyleryjskie. W okolicy Richebourg odparty został silniejszy oddział wywiadowczy, Między Ancre i Somme po uprzedniem całodziennem przygotowaniu artyleryjskiem, doszło wieczorem i w nocy do starcia piechoty na froncie Thepval— Guillemont.

Podjęte tu ataki angielskie, pomimo bezwzględnego szafowania materjałem ludzkim, pozostały bezskutecznymi. Pod Peziers i na wschód od niego przy lasku Foureaux i na wschodnim skraju Longueval ataki te doprowadziły do upartych walk na blizki dystans. Między Guillemont i Somme próby ataków nieprzyjacielskich stłumione zostały za pomocą ognia zatorowego w samych jeszcze rowach wyjściowych. Na południu od Somme, po bardzo gwałtownym chwilami ogniu,na który odpowiedzieliśmy z równą siłą następowały odosobnione natarcia francuskie, kióre nie udały się. Wzięto przeszło 100 jeńców w czem kilku oficerów.

W okręgu Mozy trwały miejscami dość silę walki artylerji. Na wschodzie od rzeki odparto w odcinku Fleury oddziały, miotające granaty ręczne, a w Bergwaldzie (na północy od fortu Tavannes) oddziały wywiadowcze. Na południu od Damloup zyskaliśmy teren w kierunku lasku Decourt; wzięliśmy jeńców i zdobyliśmy łupy.

Miasto Mühlheim oraz wsie okoliczne wczoraj zostały obrzucone bombami przez francuską eskadrę lotniczą. W walce zestrzeliliśmy dwa latawce nieprzyjacielskie, na atak zaś odpowiedzieliśmy natychmiast silnym ogniem skierowanym na Belfort.

Bałkańska widownia wojny.

Nic nowego.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 23 lipca.

Rosyjska widownia wojny.

Na południowy wschód od Tatarowa, zagrożeni przez silne natarcie rosyjskie, cofnęliśmy wojska walczące na Magura, w kierunku głównego łańcucha Karpat. Pozatem, przy niezmiennej sytuacji, nie zaszło nic nowego.

Włoska widownia wojny.

Po kilku dniach spokoju, odpowiadającego warunkom, wczoraj na froncie ciągnącym się na południe od Val Sugana rozwinęły się znowu nader gwałtowne walki. Włosi, poparci przez niezwykle silny ustawiczny ogień artyleryjski, wykonali wielokrotne ataki w licznych punktach; wszędzie zostali oni odparci, ponosząc bardzo ciężkie straty. W

B. P.

Helena z Prentkich LANDAU

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 24 b. m., o godz. 5 rano, przeżywszy lat 40.
Wyprowadzenie zwłok przy ul. Piotrkowskiej № 56, nastąpi we wtorek, dnia 25 b. m. o godz. 10 rano, na cmentarz izraelicki.
O czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Mąż, Matka, Bracia i Siostry.

walkach tych wyróżniły się szczególnie 7 bataljon polnych strzelców i części 17 pułku piechoty, przeciwko których stanowiskom zwrócony był główny atak nieprzyjaciela.

Walki przybrały większe rozmiary również na przestrzeni Panveggio. Atak brygady włoskiej na wzgórze, położone na południowy-zachód od Panveggio, został krwawo odparty.

Na wzgórzach na północ od tej miejscowości złamał się jednocześnie atak bataljonu nieprzyjacielskiego.

Odcinki naszego frontu w Tyrolu, na których wczoraj nie walczono, znajdowały się przeważnie pod gwałtownem ogniem działowym.

Na froncie Isonzo silnie ostrzeliwanem było St. Michele.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer,
marszałek polny porucznik.

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, 21.VII, Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 lipca po południu:

Front zachodni:

17 latawców nieprzyjacielskich przeleciało 18 lipca nad dworcem kolejowym Zamirje (dworzec kolejowy Horodziei, 42 klm. na północnym wschodzie od Baranowicz) i rzuciło 28 bomb na lazaret polowy, zabijając 3 i raniąc 5 osób z personelu sanitarnego, oraz zabijając 19 i raniąc 23 znajdujących się tam na kuracji żołnierzy.

W okolicy Stochodu usiłował nieprzyjaciel wykonać atak pod wsiami Ugły i Arsenowicze (5,6 klm na południowym wschodzie od Kanówki), lecz bezskutecznie.

Posuwanie się nieprzyjaciela w okolicy wsi Swiniacze i Jelizarów, na południowym wschodzie od Horochowa zostało powstrzymane.

Galicja:

Woda na Dniestrze podnosi się stale Wszystkie okoliczne doliny stoją pod wodą skutkiem czego stały się nie do przybycia. Mosty częściowo zostały zerwane.

Front kaukaski:

Dnia 18 lipca obsadziliśmy miasto Kighi Kasaba (55 klm. na południu od Mamachatun), ważny punkt węzłowy dróg Erzindjan — Kharput i Erzerum—Kharput. Wpadł nam tam w ręce lazaret z rannymi.

W kierunku na Mozul zaatakowali turcy pod Rewandaz w nocy na 17 lipca znacznemi siłami nasz oddział, który cofnął się do nowego stanowiska.

PIOTROGROD, 21 VII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 20 lipca wieczorem:

Front zachodni:

Na froncie Dźwiny i na Wołyniu miejscami walka artylerji.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała ponownie okolicę pod Swiniaczami na wschodzie od Horochowa i stanowiska dalej na południowym wschodzie od Lipy i nad Styrem

Front kaukaski:

Atak prawego skrzydła armji kaukaskiej czyni zwycięskie postępy. Niektóre z naszych dzielnych oddziałów w dniu 18 lipca wśród nieustających walk posunęły się o 15 wiorst naprzód i wzięły jeńców.

PIOTROGGOD, 15.VII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 22 lipca po południu:

Front zachodni:

Nad Dźwiną toczy się dalej ożywiona walka artylerji.

Na terenie na północy od zbiegu rzek Styr i Lipa odepchnęły wojska nasze ponownie nieprzyjaciela. Został on odrzucony ze wsi Werben i swych przygotowanych stanowisk, ku południowi.

W pościgu za nieprzyjacielem wojska nasze zawładnęły przejściami przez Styr. Nieprzyjaciel cofnął się na wzgórza około Beresteczka. W okolicy Beresteczka wywiązała się bitwa. Dotychczas naliczono 50 oficerów wziętych do niewoli i przeszło 1600 żołnierzy.

W walkach tych poległ dzielny dowódca pułku, pułkownik Tatarów.

Front kaukaski:

Na obszarze Djewizlik zyskały wojska nasze znowu na terenie i wzięły do niewoli jednego oficera i 63 żołnierzy tureckich.

Miasto Günüszkame, na linji Trapezunt — Erzindjan wzięliśmy po walce.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 22 lipca — Urzędowo donoszą 21-go lipca w południe:

Na południu od Somme podjęli niemcy pod wieczór kontratak na nowe stanowiska francuskie na południu od Soyecourt. Bataljon niemiecki, który wykonał ten atak, wzięty został pod ogień zatorowy i karabinów maszynowych i, poniósłszy ciężkie straty, rzucił się do bezładnej ucieczki.

Noc na obydwuch brzegach Somme minęła spokojnie.

W okolicy Chaulnes odparto bagnetami silny oddział niemiecki, który usiłował zbliżyć się ku linjom na południu od Haucourt.

Pomiędzy Soissons i Reims francuskie oddziały wywiadowcze wtargnęły po wysadzeniu miny do niemieckiego rowu ochronnego na północnym wschodzie od Vendresse i wyparły z niego nieprzyjaciela za pomocą granatów ręcznych.

Na froncie pod Verdun była bardzo czynną obustronna artylerja w okolicy Chenois i Fleury.

W lesie Wasgen powstrzymano zupełnie, po gwałtownym ogniu armatnim, atak w okolicy Wissenbachu.

PARYŻ, 23 lipca —Urzędowo donoszą 22-go lipca po południu:

Pomiędzy O'sne i A'sne francuzi rozproszyli silny oddział niemiecki wywiadowczy w okolicy Moulin sous Towent.

W Argonach francuzi spowodowali wybuch miny latającej i odparli atak niemiecki na niewielki posterunek w pobliżu Fille Morte.

Na prawym brzegu Mozy trwa gwałtowne bombardowanie w odcinkach Fleury i w lasku Fumin.

Na południu od Damploup, w ogniu naszym rozchwiał się atak niemiecki.

W Wogezach niemcy, po energicznem ostrzeliwaniu o godz. 11 w nocy, wykonali atak na zachód od St. Dié. Zostali jednak odparci z ciężkiemi stratami.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 22 lipca. Główna kwatera donosi 21 lipca:

Bitwa pomiędzy szańcem „Leipzig" a zachodnią częścią lasu Delville trwa bez przerwy.

Na północy od linji Bazentin Langueval wojska brytańskie dotarły do lasu Fourbaux, z którego wyparły nieprzyjaciela.

W ciągu nocy, po obfitem ostrzeliwaniu, wykonał nieprzyjaciel kontratak za pomocą granatów ręcznych, przyczem powiodło mu się się ponownie wtargnąć do północnej części wspomnianego lasu. Nie powiodło mu się jednak wyprzeć wojsk naszych z południowej części lasu.

LONDYN, 22 lipca. Główna kwatera donosi 21 lipca:

Względne osłabienie walk w głównej części pola bitwy. Nieprzyjaciel wtargnął na jednem miejscu do naszego rowu obronnego wkoło szańca „Leipzig", został jednak natychmiast wyparty.

LONDYN, 15 lipca. — Główna kwatera donosi 21 lipca:

Położenie ogólne jest niezmienione. Stwierdzono ze szturm nieprzyjaciela na lasek Delville, na szerokości frontu 2000 jardów, w d. 18 lipca, wykonany został conajmniej przez 13 bataljonów, należących do czterech rozmaitych dywizji.

Straty nieprzyjacielskie były odpowiednio duże.

Przygotowania do mobilizacji w Rumunji.

KOLONJA, 22.7.—„Koelnische Ztg." pisze: Według informacji „Neue Zuericher Ztg." z Bukaresztu, potwierdza się, że pomimo zaprzeczeń z rozmaitych stron ogłaszanych, przygotowania do powszechnej mobilizacji trwają w dalszym ciągu. Należących do powołania w r. 1917 wezwano na ćwiczenia dodatkowe.

Rumunja a koalicja.

BERLIN. — Korespondent „Berliner Tageblatts" donosi z Bukaresztu: Według wiadomości, podanej przez „Adverul" z Jass, do Ungheni przybyło pierwszych 30 wagonów z amunicją, powstrzymywaną dotychczas przez Rosję, a będącą własnością rządu rumuńskiego, oraz że dwa dalsze pociągi z amunicją, po 30 wagonów, wyruszyły już z Piotrogrodu do Rumunji. Komisja urzędników rumuńskich z kapitanem Dragenescu, jako przedstawicielem departamentu amunicji, na czele, wyruszyła na granicę dla odebrania tej amunicji. Wiadomość ta nie jest nieprawdopodobna wobec osiągnięcia porozumienia w tej sprawie pomiędzy prezesem ministrów, Bratianu, a mocarstwami koalicji.

Na granicy rosyjsko-rumuńskiej.

WIEDEŃ. — Z Zagłębia donoszą do „Wiener Allg. Ztg.": Według informacji „Obzoru", daje się zauważyć na granicy besarabsko-rumuńskiej znaczne nagromadzenie wojska rosyjskiego. Rosjanie skierowali zebrane na granicy masy wojska na Bukowinę dla zapełnienia przerzedzonych swych szeregów.

Nowe pogwałcenie granicy rumuńskiej.

BUDAPESZT, 22.7. „A Nap" donosi z Bukaresztu: W kołach dyplomatycznych i politycznych rumuńskich wielkie wzburzenie wywołała wiadomość o nowem pogwałceniu granicy rumuńskiej przez rosjan. W okolicy Stulpkan rosjanie chcieli wejść na terytorjum rumuńskie i w ten sposób obejść skrzydło austrjackich obrońców Kulibaby. Plan ten nie udał się dzięki czujności straży granicznych rumuńskich, które energicznie sprzeciwiły się wejściu rosjan na terytorjum rumuńskie.

Znowu naruszenie neutralności szwedzkiej.

SZTOKHOLM, 23.7. Szwedzkie Biuro Telegraficzne donosi:

Cztery towarowe parowce niemieckie „Nalaga", „Friedrich Carr", „Grethen Muellen" i „Kette", jak donosi „Aftonbladet" ubiegłej nocy były ścigane na wodach szwedzkich u wejścia do portu Lulea, przez dwa kontrtorpedowce rosyjskie, które kazały im się zatrzymać. Torpedowiec szwedzki „Virgo" ruszył całą parą przeciw okrętom rosyjskim, które natychmiast zawróciły i odjechały na południe.

„Virgo" udał się w pościg za uciekającymi okrętami rosyjskimi. Parowce niemieckie o godz. 1 w nocy zawinęły do portu Lulea.

Rząd szwedzki polecił swemu posłowi w Piotrogrodzie wnieść protest przeciw temu nowemu naruszeniu neutralności Szwecji.

Protest Szwecji.

SZTOKHOLM, 22.7. Rząd szwedzki polecił swojemu posłowi w Piotrogrodzie, ażeby wystąpił do rządu rosyjskiego z protestem z powodu torpedowania niemieckiego parowca „Elbe" przez łódź podwodną rosyjską na szwedzkich wodach terytorjalnych.

Umowa szwedzko-rosyjska.

PIOTROGRÓD, 22.7. Piotrogrodzka Agencja Tel. donosi, że przed kilku dniami minister spraw zagranicznych, Sazonow, oraz poseł szwedzki, gen. Brandström, podpisali umowę rosyjsko-szwedzką, dotyczącą ruchu kolei rosyjsko-szwedzkiej na moście nad Torneo.

Zmiany ministerjalne w Rosji.

PIOTROGROD, 23.7. — Piotrogrodzka Ag. Tel. donosi: Prezes ministrów a zarazem minister spraw wewnętrznych, Stürmer, został mianowany ministrem spraw zagranicznych i pozostaje przy godności przewodniczącego Rady ministrów. Ministra sprawiedliwości, Chwostowa, mianowano ministrem spraw wewnętrznych, zaś byłego ministra spraw wewnętrznych, Makarowa, — ministrem sprawiedliwości. Minister spraw zagranicznych, Sazonow, ustępuje na własne żądanie.

Przegrupowanie wojska rosyjskiego.

BERLIN, 22.7. Sztokholmski korespondent „Lokal Anzeigera" donosi: Według informacji pism rosyjskich, okazało się koniecznem całkowite przegrupowanie wojska rosyjskiego i sprowadzenie wielkich rezerw na dotychczasowy front atlaku, a to celem wypełnienia strat w szeregach. Według wiarogodnych sprawozdań, rzucono na front wołyński w tym celu 3 korpusy, a na Bukowinę 2 korpusy wojska, co pozwala liczyć ogólne straty rosyjskie na 350,000 żołnierzy.

Walki pod Rygą i na Wołyniu.

SZTOKHOLM. Gazeta „Russkoje Słowo" przyznaje, iż artylerja rosyjska jest bezsilną wobec potężnych stanowisk niemieckich pod Rygą. Niemcy codziennie wynajdują nowe zręczne sposoby ohrony. Zasieki druciane połączone w ostemnastokrotne przeszkody. Wspaniała komunikacja telegraficzna uniemożliwia wszelkie tak nieoczekiwane najścia.

PIOTROGROD. „Riecz" donosi, iż na froncie Rygi ogień działowy staje się coraz bardziej intensywny. Miejscami przybiera on formę ognia huraganowego. Huk dział jest tak gwałtowny jak nigdy przedtem. Przyczółek mostowy Iłukszta znajduje się pod stałym ogniem lotników niemieckich.

WIEDEŃ, 22.7. Wojenna kwatera prasowa donosi: Podczas gdy na północ od rzeczki Lipy pułki niemieckie wykonały natarcie flankowe na jedenastą armję Scharowa, przeciwnik skoncentrował ogień swej artylerji na ujście rzeki, oraz przestrzeń zakreśloną miejscowościami Lipa, Łobaczewka, Werben, Beresteczko. Pod Werben austryjacy oparli się dwunastu atakom nieprzyjacielskim i w kontrataku zdobyli główne stanowisko rosyjskie. Potężny ogień huraganowy i nawała rosyjskich ataków masowych zmusiła jednak austryjaków do oddania stanowiska nadbrzeżnego i cofnięcia się w okolicę Beresteczka. Na Bukowinie w Galicji wschodniej ścierają się podjazdy austryjackie z wojskami nieprzyjacielskiemi. Z górnego biegu Prutu pod Tatarowem i dalej austryjacy odparli cztery ataki rosyjskie.

Kto jest
MAGIK
ARABSKI?

CASINO
Dziś ostatni raz!
GIERASIEŃSKI
JAKO
DZIAD
atrakcyjny, pierwszy raz w Łodzi

Straty rosyjskie.

KOLONJA, 22.7. „Köllnisch Ztng." otrzymała ze Sztokholmu wiadomość, że od początku ostatniej ofensywy do 1 lipca, listy urzędowe rosyjskie wyliczają 265,000 zabitych i ranionych w tej liczbie 15,000 oficerów. Od początku wojny wzięto 2 miljony żołnierzy do niewoli. Takąż samą liczbą określa się liczbę zabitych pod koniec 1916 roku.

Rosyjski generał-gubernator Galicji i Bukowiny.

KOPENHAGA, 22.7. — Do biura Wolffa donoszą z Piotrogrodu, że według informacji pism miejscowych, członek rady państwa Trepow, były generał-gubernator kijowski, a ostatnio przewodniczący specjalnej komisji do walki z przemocą niemiecką, powołany został na stanowisko generał-gubernatora zdobytych obwodów w Galicji i na Bukowinie. Zwraca uwagę, że urzędu tego nie powierzono poprzedniemu gubernatorowi Galicji hr. Bobrinskiemu. Zdaje się, że i rząd niezadowolony jest ze sławetnych metod rządzenia tego administatora. Według pism moskiewskich, na miejsce Trepewa przewodniczącym wydziału walki z przemocą niemiecką mianowany ma być członek Rady państwa Stisziński, dawny przyjaciel Stürmera, reakcjonista najczystszej wody.

Dymisja Naumowa.

KOPENHAGA. Do biura Wolffa donoszą z Piotrogrodu. Z powodu dymisji rosyjskiego ministra rolnictwa Naumowa, „Russkoje Słowo" pisze, iż Naumow znany był jako polityk kierunku umiarkowanego. W ostatnich czasach często mówiono otwarcie, że koła ziemiańskie w Radzie państwa nie zadowoleni są z Naumowa, ponieważ, jako prezes urzędu żywnościowego występował za ścisłem utrzymaniem cen maksymalnych na produkty rolne i energicznie ścigał spekulantów, operujących środkami żywnościowemi. Prócz tego Naumow miał zatarg z Radą ministrów.

Zatarg ten omawiano na ostatniej radzie koronnej w głównaj kwaterze. Prezes ministrów Sürmer, skorzystał z sytuacji i uzyskał zgodę cesarza na utworzenie specjalnego urzędu do zwalczania drożyzny pod kierownictwem byłego gubernatora gubernji charkowskiej księcia Oboleńskiego.

Pomiędzy kandydatami na stanowisko ministra rolnictwa wymieniają na pierwszem miejscu wice ministra spraw wewnętrznych hr. Bobrińskiego, który kandydaturę tę zasadniczo już przyjął.

Brak amunicji.

HAMBURG, (WAT). — „Hamburgor Nachtichten" dowiaduje się ze Sztokholmu, że wojsko rosyjskie od początku ofensywy obecnej zużyło takie masy amunicji, iż dostawa z Japonji, będące głównem źródłem amunicji dla wojska rosyjskiego, nie może już pokryć nowych żądań. — Ros a zwróciła się do sprzymierzeńców z żądaniem nadesłania jej amunic. i.

Wykonanie tego żądania natrafia jednak na trudności pomijając bowiem sprawę własnego spotrzebowania, odstąpienie części zapasów Rosji połączone jest z nadzwyczajnemi trudnościam komunikacyjnemi.

Długotrwałość operacji.

LUGANO. „Liberte„" cytuje oświadczenie iż wojna trwać będzie trzy lata Publiczność nie może przeceniać ofensywy obecnej Wskutek zmienienia taktyki zwiększoną została długotrwałość operacji. Zanim nastąpi rzeczywiste przełamanie frontu, ofensywa trwać może do jesieni.

Tunel z Anglji do Francji.

KOPENHAGA, 23.7. „Berlingske Tidende" donosi z Paryża:

Budowa tunelu pod kanałem La Manche z Anglji do Francji jest zapewniona. Po stronie francuskiej ujście tunelu będzie znajdować się koło przylądka Gris-Nez nad cieśniną Calais, po stronie angielskiej na południe od Dowru. Tunel będzie mieć 60 kilometrów długości, z czego 39 kilometrów będzie pod wodą. Składać się będzie z dwuch chodników, a odległość pomiędzy dwoma torami kolejowymi ma wynosić 15 metrów.

Napad lotniczy na Belfort.

PARYŻ, 22.7. Urzędownie donoszą, że lotnik niemiecki rzucił dziś rano na Belfort kilka bomb. Szkody nieznaczne.

Angielskie kredyty wojenne.

LONDYN, 22.7. Ogłoszono urzędownie szczegóły drugiego kredytu uzupełniającego w sumie 450 miljonów funtów sterlingów na cele wojenne. W ten sposób ogólna suma kredytów, żądanych na rok 1916|17, wynosi 1050 milj. funt sterl.

Sprawa polska.

PIOTROGROD, 23.7.—„Riecz" donosi, na podstawie wywiadów z członkami Dumy państwowej, należącymi do delegacji parlamentarnej, wysłanej do Londynu i Paryża, iż co się tyczy sprawy polskiej, to na konferencjach z angielskimi politykami i działaczami społecznymi ustalono, że „strona zewnętrzna kwestji polskiej powinna być wyjaśniona na konferencji międzynarodowej, wewnętrzny zaś ustrój Polski jest sprawą rosyjskiej polityki wewnętrznej".

Sprawa Casementa.

ROTTERDAM, 22.7. Z Londynu donoszą: Prokurator generalny angielski odrzucił prośbę sir Rogena Casementa o pozwolenie zaapelowania do Izby lordów, radził natomiast, aby Casement odwołał się do łaski królewskiej.

Sytuacja w Irlandji.

KOPENHAGA, 22.7. Z informacji biura Reutera widocznem się staje, że położenie w Irlandji skutkiem oświadczeń lorda Landsdowne, nieprzyjaznych dla irlandczyków, znów zaostrzyło się bardzo poważnie. Rząd angielski wzmocnił służbę bezpieczeństwa i garnizony miejscowe. Wrzenie wśród ludu znów dochodzi do poziomu bardzo wysokiego.

HAGA.—Z Londynu donoszą, że irlandzki poseł narodowy, Redmond, ogłosił memorjał, który wysłał był we wtorek do Lloyda Georga. Poseł oświadczył, że odkładanie wniesienia do izby gmin projektu prawa o autonomji Irlandji, oraz mowa, wygłoszona przez Landsdowna w izbie lordów, wywołują w Irlandji sytuację poważną. Każda wogóle propozycja, odchylająca się od umowy, zawartej w Dublinie przez przywódców irlandzkich z Lloydem Georgem, zmusiłaby irlandzkie stronnictwo narodowe do uznania tej umowy za nieistniejącą.

Zaniechanie zasad konwencji genewskiej.

KONSTANTYNOPOL, 22.7.— Rosyjskie ministerjum spraw zagranicznych zawiadomiło rząd turecki za pośrednictwem ambasady amerykańskiej i hiszpańskiej w Piotrogrodzie, że od chwili obecnej nie będzie stosować względem tureckich okrętów szpitalnych konwencji haskiej z roku 1907, tyczącej się stosowania zasad konwencji genewskiej w wojnie morskiej.

Stany Zjednoczone a Turcja.

BERLIN. — Korespondent „Tägliche Rundschau" donosi z Genewy: Rokowania dyplomatyczne prowadzone pomiędzy Waszyngtonem a Konstantynopolem, nie doprowadziły—jak donosi „New York Herald" — do poprawy stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Turcją. Koła polityczne uważają nawet za możliwe wysłanie amerykańskich okrętów wojennych do Turcji dla obrony tam życia i mienia obywateli amerykańkich.

Budowa nowych okrętów dla Stanów Zjednoczonych.

WASZYNGTON, 22.7. Senat przyjął projekt marynarki, przewidujący budowę nowych okrętów w ciągu trzech lat, między innemi czterech dreadnoughtów i czterech krążowców liniowych, których budowa ma się rozpocząć odrazu. Projekt prawa żąda na wydatki na pierwszy rok 315,000,000, a więc o 45,000,000 dolarów więcej, aniżeli przewirziano w projekcie, uchwalonym przez Izbę reprezentatów.

OBWIESZCZENIE.

Łódzka komendantura miejscowa została z dniem dzisiejszym rozwiązana.

W jej miejsce utworzono przy gubernji wojskowej „Oddział Służby Miejscowej".

Ze sprawami należącemi dotąd do komendantury miejscowej, należy się zwracać do tego oddziału.

Biura mieszczą się w tymże gmachu, co dotychczasowa komendantura miejska przy ul. Piotrkowskiej № 139.

Łódź, 21-go lipca 1916 roku.

Gubernator wojskowy:
Barth
generał-porucznik.

Ofiary.

Zebrane na przedstawieniu dziecięcem w Rudzie Pabjanickiej w niedzielę, dn. 16 b. m. rb. 1, przesyłają: Józef i Zygmuś Str. Michał Niewiaski i Kuba Okno, na kwestę „Ratujcie dzieci".

WIECZNA PAMIĄTKA
ALBUM
47 zdjęć z obchodu Konstytucji 3 Maja
w ŁODZI ZGIERZU ALEKSANDROWIE KALISZU
KONSTANTYNOWIE PABJANICACH CZĘSTOCHOWIE
Skład główny M. Celichowska Andrzeja 2 w Łodzi

Zarząd Pabjanickiej 7-miokl. Szkoły Handlowej
niniejszym podaje do wiadomości, że,
1) Od początku roku szkolnego 1916|1917 szkoła zostanie przekształcona na:
8-miokl. SZKOŁĘ REALNĄ
z dodatkową łacina oraz przedmiotami handlowemi
2) 8-ma klasa będzie otwarta od września r. b.
3) Przy szkole będzie otwarty internat i kursa od września r. b
4) Egzaminy wstępne odbywać się będą od 19 do 24 czerwca oraz od 28—31 sierpnia b. r.
Podania na imię Dyrektora o przyięcie do Szkoły i internatu przyjmuje kancelarja szkoły. 1028—4

W szkole robót ręcznych
A. Kopydłowskiej
ul. Piotrkowska Nr. 154.
otwarte zostały przez czas wakacji kursy robót ręcznych oraz freblowskich dla Pań nauczycielek robót, ochroniarek i freblanek, po cenie zniżonej. Wydaję patenty na nauczycielki robót Zapis uczenic codziennie od godz. 2—7 wiecz. 1

Codziennie świeżo paloną KAWĘ
poleca
TEODOR WAGNER
Łódź, Piotrkowska 213. Sprzedaż hurtowa i detaliczna Skład otwarty od 9 do 12 i od 2 do 6

Lekarz Dentysta
S. GORDIN
Konstantynowska 18.
Leczenie, plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku Przyjm. codz. od 10—1 i 3—8

Rzepy
i wiele innych nasion do letniego i jesiennego wysiewu polecają tylko składy L. Jasińskiego, w Łodzi, Andrzeja 10, i w Łęczycy. 1409—3

Rutynowana nauczycielka
przysposabia prędko i celująco do niższych klas. Wyucza analfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5238

Ogłoszenia drobne:

A. A. A! A! A! Meble nowe i używane, całe urządzenia i pojedyńcze sztuki w wielkim wyborze sprzedaje niżej ceny z powodu zastoju. Magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116. I p. front. 10

A. A Aby zaraz sprzedam meble tanio Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro 1426—8

A. A. Meble w dobrym stanie sprzedam Św. Anny 17. m. 3 front parter. —3

A. Meble sprzedam tanio byle zaraz Nawrot № 49 m. 12 front I piętro. 1416—3

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska № 197 m 8. 8

HYGIENA ul. PIOTRKOWSKA 89. MYCIE OKIEN, CZYSZCZENIE POSADZEK. 1360—10

Ludwik Tambowski, Brzezińska 56 przyjmuje roboty, szyldowe pokojowe, tapicerskie, pozłotnicze i religijne wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiejkolwiek roboty

Potrzebny chłopak do kantoru w wieku od 14 — 15 lat ze znajomością języków polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie Zgłoszenia pod A. Z. przyjmuje administracja „Kurjera". —1

Pokój umeblowany słoneczny frontowy do wynajęcia Cegielniana № 86 m. 8. 1398—3

Polka znająca dobrze jęz. niemiecki, w słowie i piśmie, inteligentna, z wykształceniem pensyjnem prosi najuprzejmiej Sz. Chlebodawców o zaofiarowanie jej jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia Łaskawe oferty uprasza składać w Administracji N. Kurj. Łódzkiego Zachodnia 37. pod „Praca" lub Widzewska 205 (róg Staro-Zarzewskiej.)

Uboga inteligenta panienka poszukuje w prywatnym domu lekcji, jako „frebianką" bona. Przyjąć może także zajęcie sekretarki w taniej kuchni. Zawadzka 29 m. 3. 1403—3

Wójt gminy Radogoszcz sprzeda przez licytację dnia 26 lipca b r. 1534 funty przędzy „Wigogonia" zajętej u Henocha, U. Weisberga w fabryce A. Gillesa. Srednia 114.

Z powodu zmiany lokalu można dostać różne meble tapicerskie i stolarskie nowe i używane po cenach niżej kosztu Nawrot № 37. 15

Zdolna krawcowa, wdowa obarczona trojgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenia robót wszelkich w zakres krawieczyzny wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj nizkie. Długa 16 w oficynie na parterze Dobrowolska. —0

Zagubiono portfel z dokumentami i z paszportem niemieckim wydanym w Łodzi na imię Bolesława Turskiego. 1420—3

Zaginęła książeczka pożyczkowa na imię Antoniego Kabat za № 6826 wydana z Radogoskiego Tow. Oszcz. —1

Zaginął paszport Marji Kłudkowskiej wydany z gminy Radogoszcz. 1412—3

Zaginął paszport niemiecki, wydany w gm. Gostków pow. Łęczyc, kim na imię Michaliny Kołeckiej i paszport familjny wydany w Łodzi na toż samo imię. —3

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Leokadji Kotowskiej. —1

Zaginął paszport rosyjski, wydany w gm. Irządze pow. Włoszczowskiego gub. Kieleckiej na imię Magdaleny Janowskiej —1

Wydawca i redaktor naczelny **Antoni Książek** (Zachodnia 37).

W drukarni St. Książka Zachodnia 37.